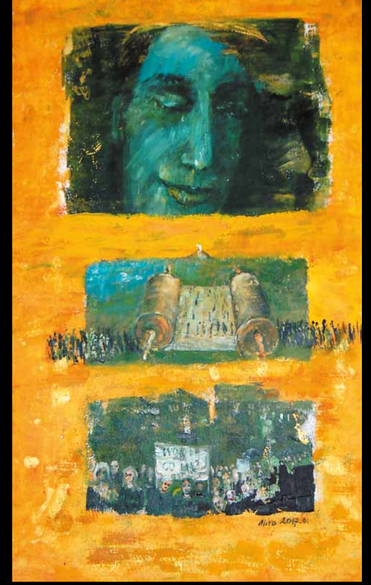

▲ Czarny marsz

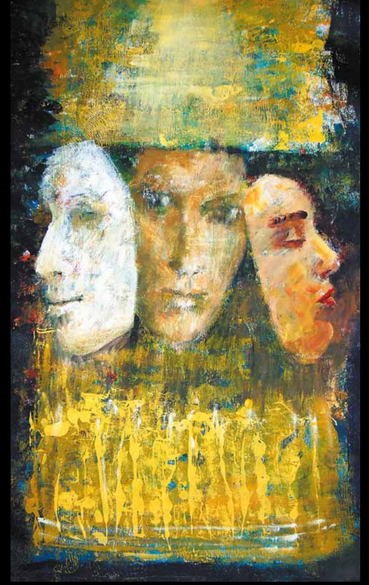

▲ Maski

zakazane w tekście Tory, lecz według zapisu Księgi Rut ta Obca nie tylko zostaje przyjęta do wspólnoty, ale staje się Pramatką króla Izraela, króla Dawida, z którego rodu ma się wywodzić Mesjasz.

Egzegeza tekstu obu tych opowieści możliwa jest na wielu poziomach. Te różnorodne sposoby odczytania, niespodzianki w ciągach myślowych stały się przemożną napędową siłą w procesie powstawania obrazów, które dziś prezentuję.

Niniejsze wprowadzenie wystarczyć musi za klucz. Skoro tradycja żydowska uczy, by opowieści o zamierzchłej przeszłości odczytywać w kontekście teraźniejszości, niech mi wolno będzie zaproponować, aby zaprezentowane przeze mnie obrazy stały się inspiracją do osobistych Państwa poszukiwań.

Za możliwość przedstawienia moich prac dziękuję serdecznie Panu Ryszardowi Sławczyńskiemu, dyrektorowi Klubu Muzyki i Literatury.

Mira Żelechower-Aleksiun

Mira Żelechower-Aleksiun urodziła się w Millerowie nad Donem w 1941 roku, gdzie jej rodzice znaleźli się jako uciekinierzy po rozpoczęciu II Wojny Światowej. Do Polski powróciła z matką w 1945 r. po zakończeniu wojny, na tzw. Ziemie Odzyskane. Bez ojca, który został zamordowany przez nazistów.

Studia odbyła w Wyższej Szkole Stuk Plastycznych we Wrocławiu (obecnie Akademia Sztuk Pięknych). Tam w 1966 r. otrzymała dyplom ukończenia studiów z wyróżnieniem w Katedrze Malarstwa Architektonicznego u prof. Stanisława Dawskiego.

Poza malarstwem Mira Żelechower-Aleksiun zajmowała się również scenografią. Współpracowała z Włodzimierzem Hermanem w Teatrze Studenckim Kalambur, Jerzym Bielunasem i Kazimierzem Braunem we wrocławskim Teatrze Współczesnym, Wiesławem Hejno w Teatrze Lalek we Wrocławiu, Włodzimierzem Staniewskim i Ośrodkiem Praktyk Teatralnych Gardzienice oraz z Anną Zubrzycką i Grzegorzem Bralem w Teatrze Pieśń Kozła.

Artystka ma w swoim dorobku udział w ponad 80. wystawach indywidualnych oraz zbiorowych. Za najbardziej znaczący w swym dorobku uważa udział w wystawie „Polaków portret własny" w 1979 roku w Krakowie.

Niezwykły biogram artystki opracowała Monika Braun w książce „Mona. Opowieść o życiu malarki" (Wydawnictwo Via Nova, Wrocław 2016). Życie i twórczość Miry Żelechower-Aleksiun stały się artystycznym tworzywem, literacką materią.

Część obrazów z cyklu „Ester za zasłoną" prezentowana już była w salach JCC w Krakowie, w marcu i kwietniu 2017 r., ale większość prac ma swoją premierę w Klubie Muzyki i Literatury.

▲ Sen

**Klub Muzyki i Literatury**
pl. gen. T. Kościuszki 10 • 50–028 Wrocław
tel./faks 71 344 43 30 • 506 85 50 00
klubmil@wp.pl • www.klubmil.pl
Galeria Klubu MiL otwarta:
pn.–pt. 10.00–18.00, sob. 12.00–18.00

Wydała Oficyna Wydawnicza Klubu MiL *Akwedukt*
Zdjęcia: Mira Żelechower-Aleksiun

Proj. graf. i DTP: Sławomir Pęczek – editus.pl

Wystawa udostępniona: do 19 czerwca 2017 r.
Wernisaż: 25 kwietnia (wtorek) 2017 r. o godz. 19.00
Wstęp wolny. Zapraszamy

www.mira-mona.eu

Tytuły prac na 1. stronie:
Wszystkie kobiety mają być posłuszne • Lechaim • Ty • Królowa (duże)

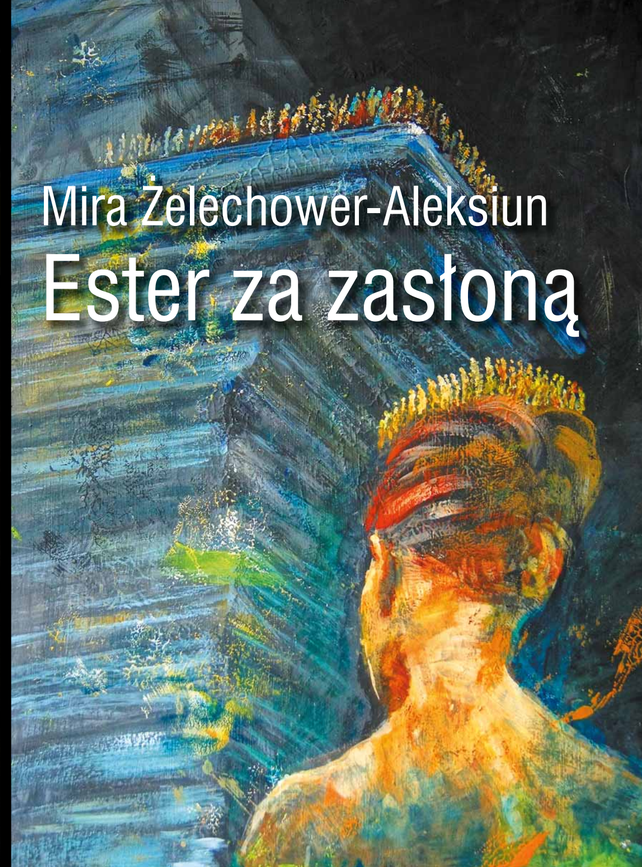

# Mira Żelechower-Aleksiun
# Ester za zasłoną

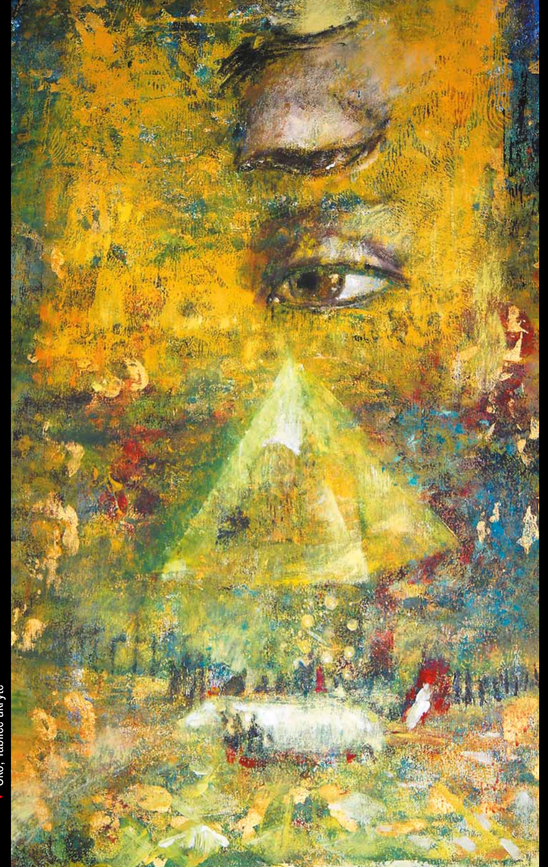

▼ Oko, Tablice ukryte

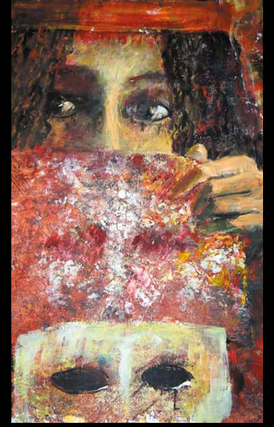

▲ Zasłony ▼ Począwszy od Hawy

Mam przyjemność zaprezentować Państwu moją kolejną wystawę w gościnnym dla mnie Klubie Muzyki i Literatury.

**„Kobiety – za zasłoną”** to tytuł cyklu, nad którym właśnie pracuję. Dziś pokazuję Państwu jego część – obrazy inspirowane Księgą Estery – zatytułowaną:

## Ester za zasłoną

Raz w roku, na przedwiośniu, 14. dnia Adar, w czasie święta Purim odczytywana jest Księga Estery. To święto, w którym sens zdarzeń jest zamaskowany, odwrócony, wieloznaczny. Komentatorzy próbują umiejscowić tę opowieść w realnym czasie, jej akcja mogła się dziać w Persji za czasów Kserksesa. Nazwa Purim pochodzi z perskiego i oznacza ciągnięcie losów, które według opowieści miało decydować o zgładzeniu żyjących na terenie Persji Żydów. Refleksje nad tą księgą i wręcz biblioteką objaśniających ją komentarzy stały się dla mnie inspiracją do stworzenia kolejnych obrazów.

Księga jest pozornie banalną opowieścią o pięknej Esterze, wychowanicy Żyda Mordechaja, która zostaje żoną króla Achaszwerosza. Król pod wpływem intrygi uknutej przez swego doradcę Hamana, potomka Amaleka, wydaje edykt skazujący wszystkich Żydów w Persji na śmierć. Achaszwerosz nie wie, że jego żona też jest Żydówką. Jej imię – Estera – oznacza ukryta. Estera decyduje się wystąpić do króla z prośbą, by zmienił dekret o zagładzie Żydów na „prawo do obrony w swoich miastach”. W chwili zagrożenia wykazuje się niespotykaną odwagą – jej działanie było bowiem przekroczeniem reguł panujących na dworze. Estera staje się liderem, a lud przyjmuje przyjęte na Synaju zobowiązanie do „pamiętania i zachowywania Tory”.

Midrasze zwracają uwagę, że poprzez odwagę i dyplomację Ester ujawniło się ukryte działanie Boga, którego imię w tej jednej księdze nie jest użyte ani razu.

Żydzi wsparli Ester, poszcząc wraz z nią. To była ich decyzja o dokonaniu identyfikacji. Mogli wszak się ukryć, wtopić w wielonarodowe społeczeństwo, nie przyznać do swojej tożsamości, zasymilować. Mogli wybrać życie wygodne i dostatnie, ale oznaczałoby to niewypełnienie podjętego przez praojców zobowiązania. Wybrali dotrzymanie go. Być może nie wszyscy. Być może był to wybór tylko części tej społeczności, tak jak tylko część ludu Izraela wyszła z Mojżeszem z niewoli egipskiej, z Micraim.

Komentatorzy przyjmują, że ten akt identyfikacji oznacza odnowione, świadome przyjęcie Tory z Synaju. I to jest sednem święta Purim.

W Mądrościach Ojców znajdujemy zdanie: „Kiedy nie ma właściwego człowieka, ty musisz nim być”. Estera rozumiała, że trzeba działać. W Midrasz Raba, komentarzu do tej Megili, Mordechaj pyta: „Jak to, chcesz, żebyśmy pościli właśnie teraz, kiedy nadchodzi święto Pesach? Teraz przecież mamy ucztować w ustalony przepisami sposób”. Estera wie, że jeśli nie podejmą postu, a wraz z nim trzuwy, nie będzie już komu przygotowywać następnego Sederu, pesachowej wieczerzy. Ratowanie życia ma pierwszeństwo nawet przed zasadami sformułowanymi w Torze.

I tak do dziś świętujemy Purim, choć nie jest ono nakazane w Torze. To Estera i Mordechaj chcieli, by następne pokolenia na pamiątkę odczytywały poświęconą jej księgę, by ucztować, dawać jałmużnę, wysyłać prezenty, przebierać się. A skoro wszystko w tej opowieści jest odwrócone, nawet lekcja wybaczania ma zabawowy charakter: W czasie wieczerzy należy wypić tyle wina, by nie odróżniać imienia wroga Hamana od imienia Mordechaja, doradcy króla Achaszwerosza.

Obrazy z cyklu „Ester za zasłoną” są kontynuacją pracy nad inną księgą należącą do kanonu pism żydowskich. Jest to Megila/Księga, zwój Rut. Gdy w Księdze Estery mamy opowieść o Żydach **wśród obcych**, to w Księdze Rut odnajdujemy model podejścia tradycji do **obcego** wśród Żydów. Tą **obcą** jest kobieta i to kobieta należąca do ludu Medianitów. Kontakty z Medianitami są ludowi Izraela

▲ Wodospad ▼ Jedna w drugiej

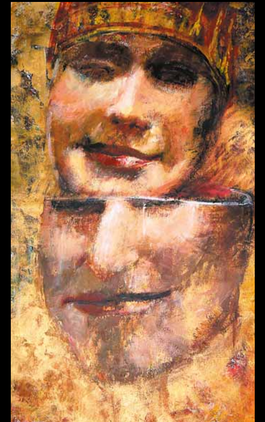

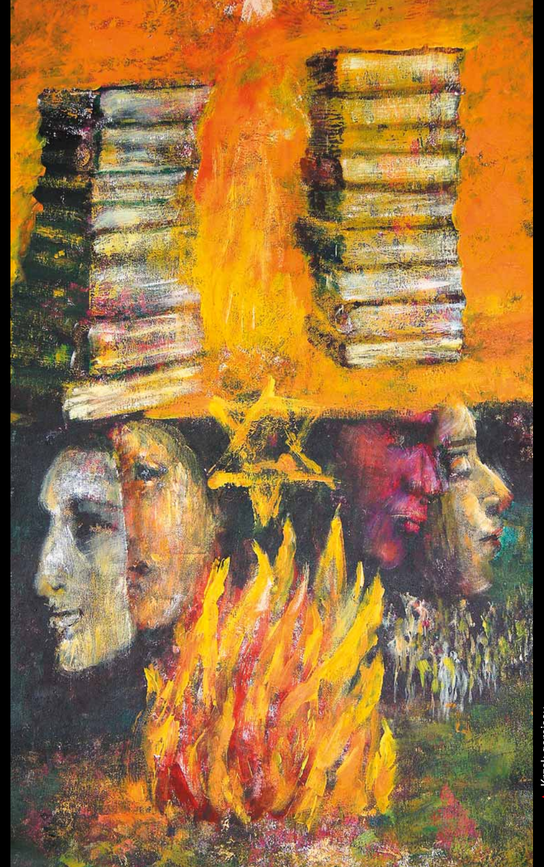

▲ Krzak gorejący